



GŁOS ZNAD PREGOŁY

Nr 12 (113) grudzień 2005

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE
ukazuje się od XI 1995 r.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 2006 roku redakcja „Głosu znad Pregoły” z całego serca składa dla swoich wiernych czytelników i sponsorów najgorętsze życzenia zdrowia, pogody ducha, wszelkiej pomyślności i wiele, wiele radości na co dzień!



ORĘDZIE PRYMASA NA BOŻE NARODZENIE I NOWY ROK

„Niech nasze życzenia będą oparte na prawym sumieniu, na pragnieniu dobra, na tej ogromnej życzliwości, z jaką wyciąga do nas swoje rączki Boża Dziecina” - wezwał Prymas Polski Józef Glemp Składając życzenia na Boże Narodzenie i Nowy Rok 2006 wszystkim rodakom w kraju i za granicą.

Przypominając okoliczności narodzenia Chrystusa, Ksiądz Prymas podkreślił, że programem Narodzonego w Stajence Betlejemskiej było głoszenie Dobrej Nowiny ubogim. Jak zauważył ta «Dobra Nowina» jest «nadzieją, która sprawia, że życie ma swoją siłę, potężniejszą niż zwykła kalkulacja».

Kardynał przypomniał, że zmarły w mijającym roku papież Jan Paweł II przez ponad ćwierć wieku mówił ludziom o sposobach niesienia nadziei ubogim. «Nastąpiła zmiana na Stolicy św. Piotra. Odszedł do wieczności nasz umiłowany Rodak, Ojciec i Brat - Jan Paweł II. On przez ponad ćwierć wieku mówił nam

słowem i czynem o nowej ewangelizacji, o sposobach niesienia nadziei ubogim. Jego następca Benedykt XVI,

którego my, biskupi, mogliśmy spotkać w grudniowych dniach, daje nam duchowy impuls do dalszego odważnego

rozniecania nadziei pośród współbraci na całym świecie» – podkreślił kardynał.

Zmiany na szczytach władz cywilnych naszego państwa nie mogą być oderwane od nadziei - powiedział prymas Polski. Podkreślił, że kończący się rok zaznaczył się odczuwalnymi, pamiętnymi zmianami. «Przeżyliśmy nieszczęścia spowodowane kataklizmami przyrody i nieszczęścia spowodowane ludzką złością, zwłaszcza terroryzmem» - przypomniał.

Dodał, że w życiu cywilnym przyzwyczailiśmy się żyć w kleszczach struktur i przepisów, a tymczasem «nadzieja wyrasta także z porażek». «Umiemy potępić i ulaskawiać. Jest jednak Najwyższy Sędzia Sprawiedliwy, przed którym nic nie da się zataić, który za dobro wynagradza a zło karze» - podkreślił prymas.



Narodzenie Chrystusa. Salzburg. Początek XVI w.